

Nr: 182.

Sobota.

D. 2 Sierpnia.
Rok 1823.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Jutro obchodzonym będzie uroczyste Dzień Jmienia N. Cesarzowej MARIJ, Matki Miłośniwego PANA.

W dniach 29 i 31 z.m. Lipca, odbył się popis Publiczny Uczniów Konwiktu XX. Piarów na Zoliborzu, ze wszystkich przedmiotów naukowych przeznaczonych na Szkoły Woiewódzkie, iakoto z Religji, Nauki moralnej, Historji powszechnej, Polskiej, Geografji, Arytmetyki, Algebry, Matematyki, Fizyki, Chemji, Historji naturalnej; języków Greckiego, Łacińskiego, Francuzkiego, Niemieckiego, zakończony zaś został we Środę Literaturą polską, wykładaną w klassach wyższych toiest 5 i 6, przez Fran: Grzymałę. Członkowie władzy edukacyjnej i wiele znakomitych osób zaszczytliło ten popis obecnością swoią. Po ukończonym Examinie z Literatury polskiej, ieden z obecnych członków władzy edukacyjnej, rozdał nagrody celującym pilnością, obyczajami i przeczytane były imiona Uczniów zasługujących na pochwałę. Pozem czterech Uczniów kończących edukacją, zabrało głos i wtkliwych wyrazach wynurzyło wdzięczność Rektorowi JX. Kamionowskiemu Nauczycielowi i przeszłemu Rektorowi tego instytutu, tudzież JX. Kamienskiemu Prowincjałowi pod którego troskliwym dozorem zaczęła edukacja i przez tyle lat zostawali. Publiczność odezła z prawdziwym zadowoleniem i przekonaniem o rzetelnym postępie Uczniów tej starożytnej szkoły Nieśmiertelnego Konarskiego, która tyle wydawszy w dawnych czasach znakomitych pod różnemi względami Obywateli, niemniejsze i dziś dla Kraju przy-

W. U. P. J. C. P.

WARSZAWSKI

nosi pożytki. —

w Zeszłym tygodniu na Weselą zaczęj pary odbytem w domu przy ulicy Leśno, między godownikami znajdował się ieden z tutejszych Obywateli, mający lat 98. Jego u przejęmość i wesołość ożywiła zgromadzenie; przyjemnym było widokiem gdy w pierwszej parze w tańcu Polskim zachował wszelkie dawne reguły tegoż tańca.

Dachy domów w Starem mieście tak są połączone, iż po nich od kilku domów przejść można. Przed kilką dniami, pod strychem zginał wiszący piernak; Chłopiec czatujący na Gołębie dostrzegł iż iakis człowiek niósł piernak po dachach; uwiadomił właściciela; w pół godziny znaleziono w piątej Kamienicy pod strychem na tymże piernacie spoczywającego iakiegoś włóczęgę, przebudzony oświadczył iż nieukradł piernaka tylko go pożyczyl, aby się miał na czym przespać, bo nigdzie niemógł znaleźć komornego, i sprykrzyło mu się od kilku tygodni sypiać na kamieniach; przeznaczono mu więc komornę w Domu poprawy.

Walenty Mąka, Oryl, lubo obeznany z Wisłą; iednak nieostrożnie zstępując z tratwy, wpadł w wodę i utonął onegdaj.

w Księgarni Węc i ego są nowe dzieła: Wstęp do Historji naturalnej, zawieraiący wiadomości poprzednicze, podziały 3ch Królestw natury e: t: c: z Figurami, przez Motty. Zł: 3. — Okolice Krakowa, poema Fran: Wężyka, wydanie drugie poprawne i pomnożone. Zł: 4.

Wspomnienie o dniu 2 Sierpnia. — Roku 1708, w Uroczystość N. MARIJ Anielskiej, (Porciuncuła) w Warszawie odbyta została

WSPOMNIENIA.

Zwiększenie morowej zarazy w Warszawie 1708.

Procesja do wszystkich Kościołów, na prośzenie BOGA aby oddalił kłeskę rozszerzającego się morowego powietrza. — Mamy przed sobą oryginalny list pisany wtylnie czasie przez Katarzynę Kiwicową zarządzaiącą pałacem JW. Pietruszewskich. Kładniemy początek tegoż listu, Nie Inkaustem ale prawie krwawami łzami napelnivszy piuro, odzywam się moią lichą literą do moiej Dobrodziki której zdrowie dobre nawidzam; i oraz mi przychodzi oznajmić niepocieszna nowine. Gdy Pani od nas wyjechała z Warszawy, zaraz nastąpiła taka trwoga, toiest z strony powietrza które się pokazało w 2 miejscach, najprzód na nowem mieście, a drugie na Krakowskim Przedmieściu, dla czego wielki rozruch po całej Warszawie, bo co żywo to wyjeżdzaia, iako Zakony i Panny z Klasztorów, powyjeżdzały i Mieszczany ledwo nie wszyscy, uchodząc przed tak straszną plagą Bozką. My zaś ubodzy Ludzie, zdaiemy się na samego P. BOGA, i na tem się rzelwowała zostawać przy Pałacu Jchmościów pilnując dobra Pańskiego, bo ieszcze niezbytecznie zaczeno się powietrze a inż takich ułtaioł nazbierało się co kędy ieno usłyszą o gospodarzu że wyjechał, to po dworskach, po kamienicach rujnią, rabuia, okna niszcza, i inne rzeczy co zastaną to zabieraią, e: t: c: — ROZMAITOŚCI.

Dóstrzegacz Austrjacki donosi iż zdrowie Ojca S. znacznie się polepszyło, zmniejszyla się febra i gorączka ustała, Papież lubo doznawa niezmierniej boleści lecz posila się z dobrym apetytem i może przez kilka godzin zasypiać. Lekarze dziwią się niezmiernie, iż choroba przesiliła się tak gwał-

townia. — Donoszą z Korfuże Wódz Gra-
cki Bozarys w Lepanto znalazł ogromne zdo-
bycze. Powstanie w Macedonii przeciw tur-
kom znaczenia się coraz bardziej. Dostrze-
li: Austriacy: zapewnia że Turcy odnieśli zwy-
cięstwo nad Persami d 14 Czerwca, przypro-
wadzono do Stambułu jednego z Wodzów
Perskich, i zamknięto w zamku 7 wież. —
— w Paryżu dla wygody mieszkańców iako
też i cudzoziemców mają być oświetlane
w transparentach podobnie iak się to już
dzieje z zegarami wieżowymi, napisy ulic i
numera domów, żeby w ciemnej nocy łatwiej
trafić tak nakażdą ulicę iak też do domu.
— w Paryżu jest teraz 1600 ulic, uliczek i
placów które są oświetlane w nocy 4,553 la-
tarniami — w Londynie 5 razy nadzień obia-
dują, to jest: iedzą z sniadania „breakfest”
i launcheon, potem właściwy obiad, herba-
tę i wieczerzę. Eleganci Londyńscy 3 razy
na dzień siadają przy toalecie, osobny ma-
ją ubiór na ranną przechadzkę, inaczej się u-
bierają wyieżdżając konno na spacer, znowu
inaczej gdy w poieżdżie wyieżdżają. Szcze-
gólniej uwagi godny iest ubiór do kon-
nej przejażdżki składający się z sukni strze-
leckiej, lorynetki zawieszanej na szerokiej
wstążce, w rękę mają kij zakrzywiony za-
miast spierzugi, długie szerokie kozackie
pantalonki i bóty bez ostróg. Amatorowie
przysmaczków w angliji, każą kurczęta kar-
mić anizem, ażeby przez to mięsu nadać
smak nadzwyczajnie delikatny. Powiadają
że pewna znakomita dama wydawała na po-
dobne karmienie kurczęt 1500 franków. —
w Paryżu w miesiącu Kwietniu r: b. Rabin
Drach przyjął Chryst S. co nie małe wraże-
nie sprawiło zwłaszcza że Izraelici we Fran-

cji używają wszelkich Praw Obywatelskich.
Dla nowo nawróconych Chryściejanie zło-
żyli pożyczki 80,000 franków. — Trudno
uwierzyć aby między Ludźmi znajdowały się
podobne potwory o iakiej donoszą gazety
Paryżkie: pod Lunel we Francji Syn otruł
własnego Ojca, Matkę, i Brata; nietylko zo-
stał i oddany w ręce sprawiedliwości. —
Pomnażają się składki na Pomnik dla Króla
Stanisława Leszczyńskiego. — w Dniu S. Hen-
ryka iako w imieniny Xcia Bordo, dano ucze-
tę pod gołem Niebem dla 450 Żołnierzy. —
Dziennik Paryżki Sporów, donosi iż Panna
Miramont cierpiąca wewnątrz nieznośne bó-
le, na próżno leczona przez wielu Lekarzy,
wezwała listem Xcicia Hohentoe pobóznego
Kapłana o iego modły, poczem przywrócną
została do zupełnego zdrowia. —
PRZYJECHALI DO WARSZAWY.
Przeciszewski Oby: z Żmudzi. — Hejmans
Komisarz Ob: Rawskiego. — Segenkan Ku-
piec z Gdańska. — Smoliński Stani: Burmist:
z Jedlińska. — Engelman Pułko: z Litwy.
Majzner Jan Oby: z Prus. — Żałuski Jan Pra-
zes z Siedleckie: — Bek Alexan: Oby: z M-
skwy. — Maiewski Mateusz Oby: z G. Gro-
dzieńskiej. — Kasperini Jan Oby: z Krak-
wa. — Krukowiecka Jenerała: z Popnia. —
Jankowski Józef Kommissarz z Gdańska. —
DONIESIENIA.

w Składzie A. Brzeziny przy ulicy Mio-
dowej, znajdują się do sprzedania za pomier-
ną cenę obicia papierowe w różnych gatun-
kach fabryki kraiowej, tudzież płótno grun-
towane do malowania olejno grubsze i
ciensze. —

w Mieście Wojewodkiem Sieleach potrze-
ba iest dwóch zamożnych Rzeźników bydlę

i iednego Płakarsza, Urząd Muncypalny wy-
wa chęć sprowadzenia się do Siedleo małą-
cych, ażeby do Urzędu Muncypalnego zgło-
sili się, a urząd zapewnia wszelką opiekę i
dobrodziejstwo iakie przepisami kraiowemi
dla tych którzy nanie zasługują są wskazana.

Podpisany podaie do wiadomości, iż w d-
21 t. m. zgubił Kwit z kassy Dyrekcji Lote-
rji Liczbowej na sumę zł: 1,200 przez pod-
pisanego do tejez Loterji iako kaucją zło-
zonej, gdyż ten kwit nikomu więcej niemoże
służyć iak tylko podpisanemu, ktoby zaś
znalazł raczy za nadgodą oddać pod Nr
1281 przy ulicy nowy świat. Moje: Zacharjasa

Na dniu 7 Sierpnia r. b. o godzinie 10 zrana
sprzedawane będą cząstkowo przez licytac-
ję, drzwi, okna, i okiennice różnej formy
będące na składzie w tyłach Pałacu Rza-
dowego pod Nr 645 i 6 przy ulicy Przejazd
w mieście tulejszem. —

w D, 4 Sierpnia r. b. na targu publicznym
Grzybów zwanym rano o godzinie 9 sprze-
dane zostaną 3 oxefty octu około 150 gar-
cy, tudzież 14 oxeftów i beczek, za gotowe
pieniądze. Stefan Osipowski Komor:

Niżej podpisany Patron Trybunału Płoe-
kiego zawiadamia publiczność iż wskutek
rezolucji prezydjonalnej a d, 8 Lipca r. b.
pod Nr 3346 | 1837. obiął wszelkie interes-
sa prawne i akta manualne po Antonim Fi-
ałańskim Patronie, który na urząd No-
tariusza publicznego do Lipna przeszedł.
Wzywa oraz wszystkich kogo to dotyczyć
może, ażeby celem dalszej kontynuacji lub
odebrania akt w interesach już ukończonych
do podpisanego zgłosili się raczyli.

Wojciech Chotrzyński.
Teatr. Jutro widowisko bezpłatne,